KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. Dnia 17 (29) Stycznia 1860 Roku. № 27. Jutro, Śtej Martyny P. M.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, rozkazać raczył: P. Konstantemu-Leonowi, dwóch imion, *Wolickiemu*, b. Właścicielowi dóbr Kwaśniewo, w Gub: Warszawskiej, przez wzgląd na usługi, jakie przed rokoszem 1830 r. uczynił dla dobra powszechnego i z korzyścią dla Rządu, niemniej na bardzo krytyczne położenie jego obecne; udzielone zostaje, w drodze szczególnej łaski, dożywotnie alimentarne wsparcie po rs. 900 rocznie. Wsparcie to płacone będzie z funduszu w budżecie Królestwa Polskiego na pensje tytułem szczególnych nagród przeznaczonego, licząc od dnia 2 (14) Grudnia 1859 r.

JW. Hr: Andrzej *Zamoyski*, Prezes Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskiem, powrócił z Krakowa.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Marję *Nachimow*, Wdowę po Sztabs-Rotmistrzu; tudzież P. Konstancję *Kowalewską*, Wdowę po Radcy Honorowym, ażeby w interessach własnych zgłosiły się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkania wskazały.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra.—Z powodu zarządzonej przez Władzę Wyższą reorganizacji Wydziału Kontrolli Służących w Zarządzie Ober-Policmajstra m. Warszawy, następujący Woźni tegoż Wydziału, spadli z etatu, mianowicie: Jan *Pudlichowski*, Maciej *Glazer*, Andrzej *Lech*, Antoni *Piotrowski*, Marcin *Szparka*, Wojciech *Kühn*, Kazimierz *Baranowski*, Franciszek *Sobotka* i Józef *Platersztejn;* Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra podając o tem do wiadomości, nadmienia zarazem, że wymienieni Woźni, od żadnych czynności do Wydziału Kontrolli należących, nie mają prawa wykonywać, ani też żadnych przyjmować zleceń.

Jutro, o godzinie 8ej rano, w Kaplicy N. MARJI PANNY przy Kościele Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, odprawiony będzie aniversarz miesięczny, za dusze zmarłych Fundatorów i Członków Archi-Konfraternji Literackiej, po którym z kolei odprawione będą wotywy żałobne za dusze ś. p. Piotra *Albinowskiego* i Jana *Łuczykowskiego,* Członków tegoż Arcy-Bractwa; na które Senjor zaprasza.

Jutro, o godz: 11tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, jako w rocznicę śmierci ś. p. Karoliny z Putiatyckich Baronowej *de Klejst*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo; na które, Krewnych i Znajomych zaprasza się.

Za duszę ś. p. Stanisława i Agnieszki z Domańskich małżonków *Suskich*, w r. z. zgasłych, odbywać się będzie jako w rocznicę skonu, żałobne Nabożeństwo w Kościele OO. *Kapucynów*, w dniu jutrzejszym od godz: 10 z rana; na które, osierocona obecna Córka, Familję i Przyjaciół zaprasza.

Wczoraj rozstała się z tym światem Wanda *Gradowska*, w 16tym roku swego życia. Pogrążeni w żalu Rodzice i Rodzeństwo, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej, na żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Bernardynów*, jutro o godz: 10tej z rana; oraz na exportację zwłok, o godzinie 4tej po południu, z tegoż Kościoła, na smętarz Powązkowski.

Wczoraj rozstał się z tym światem, Xiądz Marcin *Zarzecki*, Kanonik h. Augustowski, b. Administrator tutejszej Parafji Śgo ANDRZEJA. Zwłoki Jego złożone są w Kaplicy Kościoła Śgo KAROLA *Boromeusza*. Jutro zaś przeniesione zostaną do tegoż Kościoła, gdzie Nabożeństwo żałobne rozpocznie się o godzinie 8ej z rana, a o godzinie 11tej, nastąpi exportacja na smętarz Powązkowski.

Dnia 25 b. m. umarła Franciszkowa *Sołtyk*, we wsi Piastowie w Powiecie Radomskim.

W dniu 25 b. m., zszedł z tego świata, Kazimierz *Jastrzębski*, dawny Urzędnik Pocztowy, mając lat 80. Pozostałe Rodzeństwo i Przyjaciele Jego, oddali ostatnią posługę zmarłemu, odprowadzając zwłoki Jego na wieczny spoczynek w dniu 27 t. m. na smętarz Powązkowski. Spokój Jego duszy.

Familji i Znajomym udziela się niniejszem wiadomość, że w dniu 13ym b. m., w Petersburgu, zeszła z tego świata w 29ym roku życia, ś. p. Anna z Pików *Traugutt*, Małżonka Kapitana Technicznego Galwanicznego Zakładu. Według słów osieroconego Męża w liście do Znajomych pisanym skreślonych, znikła ona jak Anioł pokoju, który mu na drodze życia jedyną przynosił ulgę w dolegliwościach jego. BOŻE! pociesz go w strapieniach, duszę zaś jej przyjm do chwały Swojej.

Dnia 5 (17) Lutego r. b., o godzinie 11ej z rana, w rynku Starego Miasta w Warszawie, dopełnioną zostanie exekucja wyroku przez wystawienie pod pręgierzem: 1mo Apolonji *Czerniewicz*, lat 30 wieku liczącej, katoliczki, żony gospodarza rolnego; 2do Jana *Więcławskiego*, lat 29, katolika, wyrobnika, obojga z wsi Zatorza gminy Korabiewice, Powiatu Rawskiego, za rozmyślne zabójstwo, na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie do robót ciężkich po lat 12; *Czerniewiczowę* w zakładach fabrycznych, a *Więcławskiego* w kopalniach, wyrokiem Sądu Kryminalnego Gubernji Warszawskiej prawomocnie skazanych.

Jest złożona, bardzo gustowna bransoleta i brosza w sklepie P. *Dąbrowskiego*, na Krako:-Przedm:, obok *Karmelitów*, z której dochód przeznaczony jest dla prawdziwie nieszczęśliwej wdowy wstydzącej się prosić. Już dają rs. 20. Kto da więcej?

Artysta Dramatyczny, Marcelli *Zenopolski*, bawi obecnie w Ameryce Północnej, gdzie w twierdzy Ridgelly, jest Sierżantem Szpitala Wojskowego, to jest Zarządcą, Aptekarzem, etc. Pobiera pensji 60 dollarów (460 złp.) miesięcznie.

Dziś P. Helena *Zawisza*, która jako Śpiewaczka, pozostawia po sobie tyle pięknych wspomnień w Warszawie, opuszcza to miasto udając się do Krakowa i Lwowa. Wybór tych miast jest bardzo trafny, gdyż Artystka ta, znajdzie tam zarówno przyjęcie jak pole do okazania w całym blasku pięknego swego talentu. O rezultatach jakie swojem wystąpieniem wywoła, nie omieszkamy donieść Czytelnikom naszym, którzy wczasie jej pobytu w Warszawie, okazywali jej tyle dowodów współczucia.

Donosiemy smutną dla Przyjacioł i Znajomych wiadomość, że d. 10 b. m. w Krakowie, przeniosła się do wieczności ś. p. Florentyna z Dobieckich *Lipowska*, w wieku lat 44. Ani starania i pieczołowitość Siostry i Córki, ani rady najlepszych Lekarzy, nie mogły zachować przy życiu dobrej i wzorowej Matki sześciorga dzieci, bo choroba od pewnego czasu trwająca, przybrała gwałtowne postępy, a cierpienia były tak silne, że do ich znoszenia tylko hart duszy i prawdziwie męzki charakter zmarłej, dodawały mocy.

W dobrach dziedzicznych Żabikowie, Powiecie Łomżyńskim położonych, dnia 13go b. m. zaledwie w roku 26 życia, a w 7m pożycia małżeńskiego, zeszła z tego świata, Joanna z Sikorskich *Gajewska*, żona W. Pawła *Gajewskiego*, Członka Towarzystwa Rolniczego, zostawiwszy po sobie, męża i dwoje dziatek w sieroctwie! Od urodzenia do grobu znałem ś. p. Nieboszczkę, dla tegoż ja bardziej niż kto inny (prócz męża), czuję stratę Jej skonu, i z serca żałuję: jej przymiotów, jej młodości, jej 26ciu lat, jako matki, jej dwojga malutkich dzieci, z których jedno ma dwa miesiące! Żałuję jej osieroconego męża, którego boleści, nic wyrównać nie może, po stracie skarbu miłości i cnoty, którym się cieszył, tylko lat 7. Ś. p. Nieboszczka, do wyjątkowych należała kobiet, była wzorem moralności, była zachętą do pracy. Łagodnością i uprzejmością, niewoliła serca ku sobie; a mimo młodości wieku, świeżości i wdzięków, nie znała innego świata, prócz kółka rodzinnego i życzliwych przyjacioł, zajęta gospodarstwem, mężem i dziećmi, a praca i jałmużna była dla niej jedyną modlitwą, aż do zagaśnięcia życia. Takie było życie Nieboszczki! To też Ona zyskała sobie miłość i szacunek wszystkich w okolicy, którzy wiadomością jej skonu, będąc zasmuceni, przybyli tłumnie z różnych stron, dla oddania ostatniej czci i posługi swojej ulubionej sąsiadce, oraz dla podzielenia boleści Męża, po tak dotkliwej stracie, i z żalem zwłoki jej złożyli w miejscu spoczynku wiecznego, w parafji Szumowo, w obec licznego Duchowieństwa, Rodziny, Sąsiadów i okolicznych mieszkańców. Tak więc spełniło się rozporządzenie TEGO, co daje życie i nicość, względem ś. p. Joanny, już będącej w Niebie i modlącej się do BOGA, za opłakujących ją tu na ziemi. Wieczny spokój Jej duszy.—Mikołaj *Sikorski*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Właściciela domu Nro 1104, rs. 5; od Markusa *Baumberg* rs. 3; od Eljasza *Hertz* rs. 1, i od Dawida *Graumann* kop: 50, razem rs. 9 kop: 50, dla Instytutu Muzycznego w Warszawie.— Od J. K. rs. 1 na budowę Kościoła i Klasztoru PP. Marjawitek w Częstochowie; rs. 1 na Ochronę pod nazwą Xiędza *Baudouina*, i rs. 1 na budowę Kaplicy PANA JEZUSA przy Kościele XX. *Karmelitów* na Krakow: Przedm:.—Od St: G. rs. 3 na budowę Kościoła PP. Marjawitek w Częstochowie.—Od K. Ł. rs. 5; od L. M. rs. 1; od Panienek z Pensji rs. 5 kop. 40; od Konradka W. rs. 1; od E. S. rs. 3; od A. K. rs. 1; od A. S. rs. 2; od J. Ł. rs. 3; od J. kop: 50; od L. P. rs. 1; od Anielci S. rs. 1; od Kasieńki rs. 1; od X. M. K. rs. 1; od b. Officera Wojskowego kop: 50; od Włodzimiry rs. 1; od J. S. rs. 1; od J. T. rs. 3; od J. R. rs. 1; od T. P. rs. 2; od J. B. k. 25 i starą bieliznę; od L. L. rs. 2 i starzyzny szt: 9; od M. K. rs. 1; od T. N. kop: 60; od J. L. P. rs. 2; od J. W. kop. 30; od N. W. rs. 2 i stare rzeczy; bezimiennie sukienek 3, koszulek 2, kaftaników 2, majteczki i buciki; od trzech dziewczynek M. J. A. (z prośbą, aby która z Opiekunek Zakładów Dobroczyn:, w jednym z tychże, raczyła swym wpływem umieścić te prawdziwie nieszczęśliwe istoty) rs. 1, dla trojga dziatek Juljana *Zakrzewskiego*, zamieszkałego w stajence przy ulicy Browarnej w domu *Kohna*.

Nowonarodzony w Berlinie syn Xięcia Antoniego *Radziwiłła*, nazywa się imieniem *Jerzy*, na pamiątkę przodka swego, Kardynała Jerzego *Radziwiłła*, Biskupa Krakowskiego, który umarł w r. 1600; *Mikołaja* zaś miano, ma sobie nadane, między innemi, tak jak wszyscy pierworodni z tej Xiążęcej Rodziny, w pamięć *Mikołaja* syna *Wojszunda Radziwiłła*, który pierwszy z tego rodu w Krakowie z *Jagiełłą* ochrzczony, na Chrzcie Stym wziął imię *Mikołaj*, i chciał żeby wszyscy, którzyby się pierworodni w tym domu rodzili, to imie na sobie nosili, co jak widziemy, do dziś dnia święcie się zachowuje. Tak, we Francji, w słynnym Rodzie *Pierwszych Baronów Chrześcjaństwa*, wielu z potomków po mieczu i kądzieli, noszą imie *Anny*, na pamiątkę Konnetabla *Anny*, pierwszego Xcia *de Montmorency*.

Moskwa liczy obecnie 391,000 mieszkańców, a szczególna, że kiedy w innych miastach przeważa zazwyczaj liczba kobiet, w Moskwie na każde sto mieszkańców wypada 63 mężczyzn a tylko 37 kobiet.

Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich.— Podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Listopada r. z., wpłynęło do Kassy Dozoru Bóżniczego: *A*. Tytułem ofiar dobrowolnych, od PP.: Gecla Maliniak, k. 87; Hudesy Kraushaar, k. 6; Judki Fernebok, rs. 1 k. 91; Hersza Cukierwar, rs. 90; Nuty Halber, rs. 1 k. 15; Kelmana Tenenberg, rs. 61 k. 40; Mosesa Feinkind, rs. 6; Izraela Feinkind, rs. 1; Nuchyma Fliederbaum, rs. 1; Wolfa Lewin, rs. 2 k. 10; Berka Wejnstock, rs. 1 k. 35; J. M. Epstein, rs. 1; A. Wilder, rs. 1; Markusa Bernstein, rs. 1; Moszka Stückgold, rs. 1 k. 15; Moszka Greifenberg, kop: 18; Tauby Mühlrad, rs. 8 k. 10; Natana Thalgrün, rs. 1 k. 50; Fany Gingold, k. 9; Amszla Apte, k. 18; Izaaka Ettinger, rs. 50; Mordki Maliniak, rs. 8; Izaaka Cukier, k. 9; S. M. Lipszytz, k. 66; Moszka Rosenberg, rs. 2 k. 15; Mendla Fiszman, rs. 1; E. H. Strohbaum, k. 54; Feiwla Pastet, k. 9; S. Ch: Salzman, rs. 5; Szyi Granas, rs. 2 k. 60; Pinkusa Heilpern, rs. 6 k. 40; L. N. Margulies, z pozostałości po niegdy Reiey, wdowie po Zelmanie Muszkat, na stały fundusz obrotowy pożyczki bezprocentowej, rs. 200. *B*) Ze skarbon przy ucztach weselnych i innych uroczystościach kursujących, za pośrednictwem uproszonych, PP. M. Rosenzweig, rs. 4 k. 3; S. G. Cukier, k. 70; W. Lewi, rs. 1 kop: 63; Ch: Lichtenberg, rs. 1 k. 68½; Abrama Glücksberg, rs. 2 k. 56½: ogółem wpłynęło rs. 468 kop: 78; prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych, na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jakoteż z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: *A*) Biednym i podupadłym w liczbie osób 48. *B*) Chorym za obrębem Szpitala 21. *C*) Chorym chronicznie 89. *D*) Położnicom 13; razem wspierano osób w liczbie 171. — Prezydujący, M. *Feinkind*.

Do Lwowa przybywa nowy magik P. T. S. *Romann*, który niedawno produkował się w Stryju, i zadziwiał widzów swoją nadzwyczajną zręcznością.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Sali Ochrony w mieście Biały. — Mając na uwadze, iż lokal dotąd zajmowany na Salę Ochrony, jest za szczupły i niedogodny, zamierzyła za decyzją Rady Głównej wymurować dom, na pomieszczenie tejże Sali. A nie posiadając na to żadnych funduszów, odwołała się do serc litościwych i dobroczynnych Obywateli Powiatu Bialskiego, wczem wcale zawiedzioną nie została. Uproszone szanowne Obywatelki, do kwesty w roku 1858 i 1859, złożyły kwoty następujące: JJWW. Hrabina *Alexandrowicz* rs. 99 kop: 10; *Budziszewska* rs. 29 kop: 33½; *Flejczerowska* rs. 11 kop: 50; *Komorowska* rs. 5 kop: 57½; *Katerla* rs. 15; *Kuczyńska* z Korczewa rs. 10; *Kuczyńska* z Koroszczyna rs. 30; *Łukańska* rs. 9; *Michałowska* rs. 7; *Mleczko* rs. 16 kop: 15; *Roszkowska* rs. 14 kop: 75; *Ruthiè* rs. 45 kop: 50; *Rzewuska* z Tuczny rs. 8 kop: 55; *Rzewuska* z Biały rs. 9 kop: 65; *Serwińska* rs. 123 kop: 50; *Suziu* rs. 29 kop: 55; *Szeliwińska* rs. 27 kop: 96; *Szaniawska* rs. 22 kop: 95; *Trębicka* rs. 5 kop: 25; *Zawidzka* rs. 102 kop: 15; *Zenowicz* rs. 2 kop: 10. Nadto złożyli ofiary JJWW. Karol *Chlipalski* rs. 68; *Kopeć* kop: 75; *Orłowski* jako Korrespondent Towarzystwa Rolniczego rs. 7; *Roszkowski* rs. 6; *Serwiński* rs. 3; *Trzebiński* rs. 3; Kasztelan Fr: *Wężyk* rs. 25; oraz Sąd Policji Poprawczej Wydziału Bialskiego przekazane przez Pana *Nowakowskiego* kopiejek 16½ i Maurycy *Fryde* rs. 1; z kar leśnych rs. 12 i z kar gorzałczanych rs. 129 kop: 48½, czyli razem rs. 879 kop: 87. W. JX. *Mleczko*, Proboszcz miejscowy, cegły 8,000. Za trudy poniesione i ofiary złożone, Rada Szczegółowa oświadcza swe podziękowania i wdzięczność Obywatelstwu Powiatu Bialskiego, i cieszy się zwspółczucia okazanego instytucji tak świeżej, utrzymywanej tylko z ofiar, i ma nadzieję, iż i nadal wspierać jej nieprzestaniecie. Koszt wystawienia domu dla Sali Ochrony wynosi rs. 1,239; celem dopełnienia brakującej kwoty, Rada Szczegółowa postanowiła założenie xięgi sznurowej, i uprosiła Członka Rady Kassyera JX. *Mleczko*, do przyjmowania wszelkich ofiar tak w pieniądzach jako i materjałach budowlanych, to jest: cegłę, wapno, materjał drzewny i t. p., aż do wysokości summy anszlagowej. W końcu Rada oświadcza: iż tej wiosny zacznie budować dom, a ufna w Opatrzność BOZKĄ i pomoc ludzką, spodziewa się, iż tę swoją pracę w r. b. dla pożytku społeczności, do skutku doprowadzić potrafi. — Opiekun Prezydujący, *Buchowiecki*. Sekretarz Rady, Albin *Tomaszewski*.

Nakładem składu nót muzycznych Gustawa *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej Nr 2 (481), wyszły w Lipsku następujące nowości muzyczne: Józefa *Wieniawskiego*: Impromptu na fortepjan, ofiarowane Pani Henrjecie *Rosen*, kop: 60. Antoniego *Herzberga*: Trois Mélodies: Le Départ, l'Absence et le Retour, na fortepjan, ofiarowane Pani Zofji *de Niesgy* z Szumskich, kop: 45; tegoż, Romance na fortepjan, ofiarowany Pani Hr: Anieli *Miączyńskiej* z Hulewiczów, kop: 45. Exemplarzy nabyć można we wszystkich składach nót muzycznych w Warszawie, jak również u *Arzta* w Lublinie, L. *Możdżeńskiego* w Kielcach, H. *Hurtig* w Kaliszu i innych składach na prowincji.

P. *Szubert*, Zegarmistrz przy ulicy Senatorskiej, mający swój sklep, w tych dniach otrzymał z zagranicy bardzo piękny krajobraz 2 łokcie długi i szeroki, nad którym jest urządzony zegar skazujący i bijący godziny jakoteż grający za każdem wybiciem. W środku zaś krajobrazu jest urządzona kaskada, przy której ludzie poruszając się, różne zatrudnienia wykonywają.

W domu W. *Komierowskiego*, pod Nr 638, przy ulicy Czystej, wprost placu Saskiego, otworzoną została fabryka rękawiczek białych balowych, ze skóry zagranicznej.

(A. n.) Z prawdziwym zadowoleniem wypada nam donieść o skromnym kwartecie PP. *Szultz*, którego przypadkowo usłyszałem w zakładzie P. *Szulca* przy ulicy Trębackiej w domu *Steinkellera* zwanym. Godna podziwienia ta harmonja zachwyca wszystkich. Jakkolwiek nie wątpię, że tenże P. *Szultz* znanym być musi tutejszym lubownikom muzyki, jednak mam sobie za obowiązek oddać mu pochwałę, na którą z wszelką sumiennością zasługuje. — ***

Dwukrotnie w jednem z pism tutejszych podano do wiadomości, jakoby w domu W. *Piotrowskiego*, przy zejściu się ulic Miodowej z Senatorską, w miejscu gdzie dawniej znajdowała się xięgarnia P. *Orgelbranda*, ma być otworzony pod inną firmą podobnyż zakład xięgarski; z tego przeto powodu pospieszamy z objaśnieniem: że lokal ze sklepem po xięgarni P. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej, w domu W. *Piotrowskiego*, od Sgo Michała r. z., przez Pana W. *Dutkiewicza*, Krawca utrzymującego zarazem magazyn ubiorów męzkich, wynajęty został, na magazyn takichże ubiorów, i że ten z wszelką dogodnością dla Publiczności urządził. Po powrocie zaś z zagranicy, zaopatrzył go w wyborowe i najgustowniejsze materjały, aby pod każdym względem zadowolić życzenia osób zaszczycających go swem zaufaniem. Magazyn ten dotąd z całą akuratnością P. *Dutkiewicz* prowadzi, i zwijać onego nietylko nie ma zamiaru, ale owszem dokłada wszelkich usiłowań w ciągłem zaopatrywaniu go w coraz nowsze artykuły, a nadto starannością i punktualnością w wykonywaniu powierzonej mu roboty, pragnie zasługiwać sobie na dalsze względy, poprzestając na bardzo małym zarobku.

Xięgarnia Karola *Bernstejna*, przy ulicy Miodowej Nro 6, otrzymała następujące nowości: J. *Arago*: *Podróż naokoło świata*, dla młodzieży, 1 tom, rs. 1 k. 20; *Godziny rozmyślania czyli rady i przestrogi*, dla młodzieńców, 1 tom, kop: 75; Józ: *Korzeniowskiego*: *Majątek albo imie*, komedja w 5ciu aktach, kop: 75; Hr: *Skarbka*: *Gospodarstwo narodowe stosowane*, 1 tom, rs. 1 kop: 80; E. *Wolańskiego*: *Xięga rodowa koni* czystej krwi angielskiej i arabskiej, 1 tom, kop: 75; J. *Zacharjasiewicza*: *BOŻE Dziecię*, powieść, 3 tomy, rs. 3 k. 75; *Tegoż*: *Sąsiedzi*, powieść, 2 tomy, rs. 2 k. 25; *Zmichowskiej*: *Wykład Nauk*, Jeografja, 2 tomy, rs. 5.

Uczeni *Malagati* i *Durocher*, (był w Warszawie), utrzymują, że woda morska w Oceanie ma w sobie rozpuszczoną dość znaczną ilość srebra. Przypisują oni to usrebrzenie wody morskiej, pokładom rud srebrnych w łonie wód od wieków złożonych. (Może to srebro w skład wody morskiej wchodzące, pochodzi prędzej od ilości pieniędzy jakie ostrygi pochłaniają!)

W Xięgarni G. *Hermansztadt*, przy ulicy Freta pod Nr 264, dostać można *Chemji* przez *Zdzitowieckiego*, cena rs. 1; oraz *Nauka osuszania gruntów* z tablicami, kop: 25 za exem:.

Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydz: 2go. — W baraku przy plancie budującej się Kolei Żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej, w Gminie Targówek Pow: Warszawskim, o ile się zdaje, w nocy z dnia 29 na 30 Listopada r. z., w nieobecności męża, pozbawioną została życia, przez uduszenie, Luiza *Jakisz*, Żona majstra grabarskiego, przyczem skradziono następujące przedmioty: *a*, surdut sukienny, granatowy, z kołnierzem pluszowym już nicowany, wartości rs. 4; *b*, dwie kamizelki, jedna z czarnego axamitu, a druga z sukna czarnego z niebieskiemi guzikami, obie wartości rs. 1 k. 50; *c*, parę spodni sukiennych ciemno-granatowego koloru, wartości rs. 2 k. 70; *d*, szal na szyję męzki, koloru czerwonego z paskami czarnemi, wartości kop: 75; *e*, pistolet dwururny, wartości rs. 2 k. 10; *f*, chustkę wełnianą kobiecą koloru popielatego w kratki, wartości rs. 2 kop. 50; *g*, w końcu z woreczkiem skórzanym skradziono przy tej zbrodni, miedzianą monetą rs. 2 k. 50. Z uwagi przeto na czyn ten, ludzkość oburzający, wzywa każdego, aby w razie dostrzeżenia jakiego bąć przedmiotu, z powyżej poszczególnionych, w posiadaniu jakiejkolwiek osoby, nieomieszkał natychmiast donieść o tem Sądowi tutejszemu, albo też najbliższej Władzy Policyjnej, a w takim razie rzeczywisty sprawca tak wielkiej zbrodni, wykrytym być może.— Sędzia Prezydujący, Radca Kollegjalny, J. *Kuczkowski.*

Wyszedł Nr 18ty *Tygodnika Illustrowanego*, i zawiera: Życiorys ś. p. Tomasza *Baranieckiego*, zasłużonego krajowi Doktora Medycyny (z portretem); Kronikę tygodniową; Młyn parowy na Lesznie w Warszawie, (z dwoma drzeworytami); Kronikę sztuk pięknych; dalszy ciąg powieści P. Gabrjeli *Żmichowskiej* p. n. Kwestja podrzędna; Korrespondencje od Redakcji; Zamki w Tęczynie i w Kokszwi (z drzeworytami); Szachy i Rebus.

Wczorajszy wieczór w Resursie Kupieckiej, nie był jeszcze takim jak się spodziewano; a chociaż Komitet Resursy, wszystko czyni co w mocy jego dla ożywienia zabaw tego rodzaju, najgłówniejszą jednakże przeszkodą do licznego zebrania się wczoraj, jest przyszła Sobota, na którą wybiera się mnóstwo osób.

Wczoraj, jednym z piękniejszych wieczorów kojarzących zarówno współtowarzyszów, jak i zaproszone osoby, był wieczór wydany w jednym z domów prywatnych, gdzie oprócz ceremonji, odgrywało jeszcze rolę i serce. Takim wieczorem, była zabawa, wydana u P. Ch: przy ulicy Wareckiej. Proste to i serdeczne podjęcie, ale ileż w tem mieści się uczucia, przy gościnności samego Gospodarza Pana Ch:.., i uprzejmości, poważanej od wszystkich Gospodyni domu!.

Pan Juljusz *Herman*, właściciel składu fortepjanów zagranicznych, ofiarował dla Instytutu Muzycznego w Warszawie: Organ Kościelny czterogłosowy z prospektem; Semejomelodion większy do wykładu elementarnego zasad muzycznych; 12 exemplarzy abecadła muzycznego Armina *Früch*, znależącemi przyborami; wszystko w wartości około rs. 600.

Założona przed dwoma laty w Łomży Resursa, liczy obecnie 160 Członków.

W tych dniach obchodził w Wiedniu 90-letnią rocznicę swoich urodzin, Poeta *Grillpatzer*; z licznych dzieł jego znaną jest w przekładzie polskim *Matka Rodu.*

Wczorajszy wieczór tańcujący w Resursie Nowej, był pełen zabawy i życia. Mnóstwo osób płci obiej, zebrało się na tę rozrywkę, a jak się bawiono, to dosyć powiedzieć, że bawiono się w Resursie Nowej.

Dziś otwarcie salonu u P. *Ohm*, za rogatką Wolską, przy odgłosie muzyki pod kierunkiem P. *Kuhne.* Początek o godzinie 4ej z południa. O ile nam wiadomo, mnóstwo osób wybiera się na obejrzenie nowo przekształconego, i jednego z ozdobniejszych salonów swego rodzaju. Program muzyki z najnowszych dzieł, wykonany będzie ten sam, co dnia poprzedniego.

Wieczór muzykalny przez P. *List*, dziś urządzić się miany w salonie Wiejskiej Kawy, odłożony na później zostaje.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: $54^{1}/_{2}$: za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 69, dają rs. 91 kop: 44, wartość kuponu rs. 1 kop: $31^{1}/_{9}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 89, dają rs. 14 kop: 87, wartość kuponu kop: 6.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Balecie *Asmodea*, przywołani zostali: Panny: *Straus* i *Frejtag* po 10-kroć, *Dylewska* 2-kroć, oraz PP: Antoni *Tarnowski* 3-kroć, *Meunier* 2-kroć i *Popiel.*— W czasie antraktów Pan *Taborowski* dał się słyszeć na skrzypcach, Publiczność okrywała go oklaskami i 3-kroć przywołała.

Anglja. *Londyn, 24go Stycznia.* — Królowa z Xięciem Małżonkiem przybyła tu wczoraj z Windsoru, dla otwarcia obrad Parlamentu. O godzinie 3ej po południu odbyła się Rada Tajna pod prezydencją Królowej, a później Poseł Grecki doręczył Monarchini na posłuchaniu pismo swego Monarchy. Tegoż dnia, Poseł Angielski przy Dworze Hannowerskim, P. Henry *Howard*, pożegnał Królowę.— Parlament został otwarty dziś o godz: 2ej w południe.— Wczoraj u Lorda *Tovern*, odbyło się doroczne zgromadzenie nadzoru tutejszego Szpitala Niemieckiego. Z odczytanego sprawozdania, okazuje się, że w roku ubiegłym stan finansowy tej instytucji znacznie się poprawił, przez otrzymanie kilku znacznych legatów, z których jeden 10,000 f. szt: wynosił. Ogólny dochód roczny Szpitala wynosił 5,635 f. sz:. W Szpitalu pielęgnowano przez ciąg roku 871 chorych, między którymi 154 Anglików. Liczba chorych traktowanych zewnątrz Szpitala dochodzi do 12,193.— Mowa Królowej Angielskiej przy otwarciu Parlamentu, tak niecierpliwie oczekiwana, nie rzuciła zbyt wielkiego światła na rozwiązanie traktujących się obecnie kwestji. Co się tyczy traktatu handlowego z Francją, w braku wiadomości o nim w mowie tronowej, zapewnił Lord *Palmerston*, oświadczając dziś podczas rozpraw nad adresem, że takowy podpisany już został. (St: An:, Nord).

Francja. *Paryż, 24 Stycznia.*— Dziennik półurzędowy *Pays* donosi, że traktat handlowy został podpisany wczoraj w Paryżu, przez Lorda *Cowley* i P. *Cobden*, ze strony Anglji, a przez PP. *Barohe* i *Roucher*, ze strony Francji. Traktat ten jednak nie będzie ogłoszony urzędownie wcześniej, jak około 3go Lutego, a to z powodu zwłoki, jaką pociąga za sobą wymiana ratyfikacji. — Prassa francuzka zajmuje się bacznie powrotem Hr: *Cavour* do steru spraw. *Pays* utrzymuje, że nie należy wnioskować o przyszłej polityce tego Ministra z jego polityki dawniejszej, gdyż za zmianą okoliczności musi iść

i zmiana systematu. Tegoż samego zdania jest także *Opinion Nationale*, sprzyjająca sprawie Włoskiej, dodając, że w każdym razie umowy terytorjalne Zürichskie będą szanowne, i że węzeł trudności w Rzymie istnieje. P. *Thouvenel*, po złożeniu przysięgi w ręce Cesarza, został zainstallowany w ministerstwie spraw zagra:. Jutro będzie przyjmował Urzędników swego wydziału. — Listy z Turynu donoszą, że Hr: *Cavour* napotyka pewne trudności w ułożeniu swego gabinetu, i że pod tym względem nie zupełnie zgadza się z Królem. — Podobno Rząd zamierza utworzyć posady Komissarzy wojskowych przy głównych missjach dyplomatycznych zagranicą. Dotąd miało to miejsce wyjątkowo, gdy tymczasem inne Mocarstwa utrzymują takich Komissarzy w Paryżu. — Xiążę *Oranji*, opuścił Bordeaux onegdaj, wracając do Paryża. Oglądał on w towarzystwie Prefekta dep: *Gironde*, most wiszący w Cubzac. — Rozeszła się tu mylna pogłoska o przybyciu Hr: *Cavour* do Paryża. Przyjazd jego nie nastąpi jak za dni kilka. — Nuncjusz Papiezki, miał wczoraj prywatne posłuchanie u Cesarza, trwające 2 godziny. Mówią, iż Mgr *Sacconi*, wyszedł z posłuchania zadowolony. — Panują tu najsprzeczniejsze zdania co do pogłoski, iż Stolica Apostolska zażądała opuszczenia Rzymu przez wojska francuzkie. Jakikolwiek jednak obrot weźmie ta sprawa, nie ulega wątpliwości, że Francja zatrzyma zawsze załogę w Civita-Vecchia. — Zdaje się, że doniesienie o wyjeździe Xięcia *Napoleona* do Anglji, było mylne. Udał się tam rzeczywiście Xiążę Lucjan-Napoleon *Bonaparte*. — Wzburzenie w Marchjach Rzymskich jest faktem niezaprzeczonym. Dziś przybyła do Paryża deputacja złożona z znakomitszych mieszkańców tamecznych, w celu przedstawienia Cesarzowi adresu, aby im dopomógł do wydobycia się z pod administracji miejscowej. — Majętność Monceau, będąca własnością *Lamartina*, wystawioną jest na sprzedaż przez licytację publiczną w dniu 7 Lutego.

Paryż, 25 *Sty:*. — *Monitor*, jakto już wiadomo z depesz telegraficznych, ogłosił rapport P. *Magne* o stanie finansów. Do cyfr wskazanych w depeszy dodajemy, że wartość bonów skarbowych w obiegu, wynosi tylko 135 mil: fr:. Minister donosi także w swym rapporcie, że przesłał Radzie Stanu dokumenta potrzebne dla zmodyfikowania budżetu na r. 1861 w skutku traktatu handlowego. Dokumenta te pozwalają przewidywać przewyżkę w dochodach na 3 miljony, ale program z d. 5go Stycznia znaglił go do zawieszenia amortyzacji, dla utrzymania równowagi. Ma nadzieję jednak, że to zawieszenie będzie krótko trwałe. (Nord).

Hiszpanja. — W Madrycie krążyły pogłoski o usiłowaniach zmierzających do zawarcia pokoju. Opinja publiczna jednak jest przeciwną wszelkim układom, i domaga się, aby Marszałek *O'Donnell* nie wprzód przyjmował jakiebądź propozycje ze strony Marokko, aż póki nie będzie panem Tangeru. Spodziewają się w Hiszpanji, że Tetuan niedługo zatrzyma zwycięzki pochód Marszałka. — Pomiędzy opinją publiczną, a stronnictwem ultra-umiarkowanem, mającem przewagę u Dworu, toczy się żywa walka co do kwestji Rzymskiej. Dwór pragnie udzielenia czynnej pomocy Papieżowi, ale Ministrowie, przy obecnym stanie rzeczy mogą tylko mieć sympatje dla Ojca Śgo. (Nord).

Niemcy. *Drezno*, 25*go Stycznia*. — Podług ostatniego spisu ludności, dokonanego 3go Grudnia 1856 roku, Saxonja liczyła 2,122,148 mieszkańców, czyli 7,495 na milę kwadratową. (Schl: Ztg).

Włochy. *Turyn*, 25*go Stycznia*. — *Monitore Toscano* ogłasza notę zakommunikowaną, w której roztrząsane są motywa zastrzeżeń w dekrecie proklamującym statut Sardyński w Toskanji. Rząd Toskański chciał sobie zastrzedz swe prawa organiczne o wolności handlu i przemysłu, oraz inne rozporządzenia prawodawcze. Zgromadzenie Narodowe rozstrzygnie czy te prawa mają być zniesione w Toskanji, czy też rozszerzone w interesie dobra powszechnego. — Izba Deputowanych Sardyńska została rozwiązaną, a termin nowych wyborów nie jest jeszcze oznaczony. — Senator *Gallina* nie przyjął gubernatorstwa Medyolanu. Miejsce to ma otrzymać P. *Massimo d'Azeglio*. — *Cialdini* odmówił przyjęcia dowództwa armji Włoch Średnich, pod komendą Jenerała *Fanti*. — W Romanji, Parmie i Modenie, spodziewają się wkrótce wojsk Sardyńskich. — Z Neapolu donoszą, że Król mimo oppozycji Ministrów, trwa w swym zamiarze udzielenia czynnej pomocy Papieżowi. Przyprowadzenie tego zamiaru do skutku, zwłaszcza przy wiadomem usposobieniu Francji, względem zabronienia wszelkiej interwencji zbrojnej w sprawy Włoskie, wywołałoby najgorsze skutki tak dla Neapolu jak i dla Państwa Kościelnego. (Nord i Ind: Belge).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Paryż, 26*go Stycznia*. — *Constitutionnel* donosi, że następstwem programu Cesarza i traktatu handlowego z Anglją, będą środki następne: Z dniem 1 Lipca 1860 r. zniesienie ceł wchodowych od wełny i bawełny, oraz zastosowanie taryfy Belgijskiej do węgla i koksu angie:. Z d. 1ym Października 1860 r., cło 7 fran: zaprowadzone w miejsce teraźniejszego od żelaża. Z dniem 31 Grudnia 1860 r., zmniejszenie ceł wchodowych od machin. Z dniem 1ym Stycznia 1861 r., zmniejszenie cła od cukru. Z dniem 1ym Czerwca t. r., zniesienie zakazu wprowadzania przędzy i tkanin konopnych i zastąpienie go cłem najwyżej 30 pct wynoszącem. Z dniem 1ym Października 1861 r., zniesienie wszystkich innych zakazów. — Na giełdzie krąży pogłoska, że Papież ma zwołać Koncyljum.

Szanghai, 6*go Grudnia*. — Za rozpoczęciem wojny nad Peiho, wszystkie otwarte porty Chin będą blokowane przez floty sprzymierzonych.

Konstantynopol, 21*go Stycznia*. — Ogłoszono tu urzędownie, że w końcu Marca wszystkie Kaimes (pieniądze papierowe), zostaną wycofane z obiegu. — Wnuk *Dost-Mohameda*, Chana Afganistanu, przybył tu. — Porta uznała P. *Negri* sprawującym interesa Mołdawji i Wołoszczyzny. — *Ali* Bej udał się do Tunis, wioząc tamecznemu Bejowi Irad inwestytury, dyplom Muszira i Order Medżidje 1ej klassy. — *Mahmud*-Pasza Gubernator Kurdystanu zmarł. Następcą jego mianowano *Ali-Riza*-Paszę. — Wygnany do Brussy *Tefik*-Pasza, został ułaskawiony.

Florencja, 25*go Stycz:*. — Rząd ogłosił trzy dekreta. Pierszym zaprowadza statut Sardyński; drugim nakazuje uformowanie list wyborczych podług prawa Sardyńskiego; trzecim nareszcie ogranicza do 87u liczbę Deputowanych, których Toskanja ma wysłać do Parlamentu Włoskiego. (Nord, Schl: Ztg).

Rozmaitości. — Kiedy w r. 1797 Dyrektorjat wyprawiał w Luxemburgu ucztę dla zwycięzcy Włoch, Pani *Récamier*, słynna z piękności żona Paryzkiego Bankiera, została także zaproszoną. Uroczystość odbywała się przed pałacem; w głębi podwórza wzniesiono ołtarz *Wolności*, pod nim usiadło pięciu *Dyrektorów* w rzymskich strojach; Ministrowie, Ambassadorowie, Dygnitarze i zaproszeni goście mieścili się na ławkach w około. Pani *Récamier* siedziała pomiędzy nimi; a że była bardzo ciekawa, nie mogąc dojrzeć ze swego miejsca *Bonapartego*, kiedy *Talleyrand* rozpoczął doń mowę, wstała z krzesła, chcąc się przypatrzyć bohaterowi. Skoro tym sposobem uwidoczniła się oczom publiczności, całe zgromadzenie zapomniało o Jenerale, i zwróciwszy się ku niej, poczęło klaskać. Spostrzegłszy to *Bonaparte* odwrócił nagle głowę i zły, że ktoś śmie czynić widzom roztargnienie podczas uroczystości której on jest bohaterem, spojrzał na piękność raz tylko... ale tak piorunującym wzrokiem, że Pani *Récamier* tym wzrokiem uderzona, „jakby w nią dwa gromy trzasły„ usiadła, a raczej prawie padła na swe krzesło, bez ducha. Od tej chwili znienawidziła *Bonapartego*. Prawdę powiedział Alfons *Karr*: „że najstraszniejsi dla świata są ci, co się nie zakochają." — Przed nie wielu dniami umarł w Brighton Pułkownik William Marcin *Leake*, którego opisy podróży po Grecji i Małej Azji należą do najlepszych dzieł tego rodzaju. Krótko przed śmiercią ogłosił jeszcze 83 letni starzec uzupełnienie do swego ostatniego dzieła *Numismata hellenica*. *Leake* należał zawsze do wielkich czcicieli Grecji, a w swoim czasie wspólnie z Lordem *Byronem* i innymi, przyczyniał się wszelkiemi siłami do oswobodzenia Grecji. P. *Gladstone* udając się w swej missji na Wyspy Jońskie zasięgał rady u zmarłego. — Na wyspie Sardynji spadła w drugiej połowie Grudnia taka ilość śniegu, o jakiej nie pamiętają najstarsi ludzie na wyspie. — Ktoś zapytany na jednym z koncertów, jak mu się podoba *kwartet*, który właśnie odegrano, odrzekł: „Bardzo piękny, ale za mało, bo tylko przez cztery osoby obsadzony."

S Z A R A D A.

Druga pierwsza, wszystkim znana,
Przy obiedzie używana;
Pierwszej trzeciej, każdy, wiecie,
Szuka sobie na tym świecie.
Wszystkie są zwierząt udziałem...
Ogarnięci modnym szałem
Ludzie je także nosili,
Jakby zwierzętami byli.

(Zeszła Szarada, *Ikra*).

Przyjechali do Warszawy.

Kicki Stan: Ob: z Gub Podolskiej nr 2682; Trzciński Bolesław Ob: z Woli Krysztoporskiej nr 570; Zadarnowski Michał Radca Kol: z Gub: Grodzieńskiej nr 625.

Wyjechali: Gorazdowski Hip: Ob: do Suchowoli; Trzcińscy Gorgoniusz Ob: do Malic i Adam Ob: do Kemblina; Woroniecki Michał Xiążę do Glinek.

Przyjechali koleją żelazną: Leśnikow Piotr Ob: z Berlina nr 414; Voss Frydrych Dyrektor Oświetlenia Gazowego z Prus nr 3041.

Wyjechali koleją żelazną: Xiądz Brzeziński Józef Prałat do Poznania; Osti Fryd: Budowniczy Machin do Wrocławia; Wolf Emanuel Kup: do Wiednia.

DONIESIENIA.

LUSTRO wielkie Tremo, oraz mniejsze **Lustra** i **Lampa** sklepowa o trzech ogniach, do sprzedania pod Nrem 1455B przy ulicy Ślizkiej, u właściciela.

OSOBY edukacją prywatną prowadzące, rekomenduje i umieszcza; Józef **CIEŚLIŃSKI**, utrzymujący **Kantor Stręczeń** Guwernerów, Bon, w Warszawie, ulica Podwal na dole, Nr 498.

GOSPODYNI. — Osoba obeznana z zarządem Gospodarstwa domowego, znająca się na kuchni, pięknem praniu bielizny i t. p., posiadająca chlubne świadectwa, nawet i z troskliwego dozoru dzieci, pragnie przyjąć obowiązek tu w Warszawie; adres w Handlu Owoców w Poczcie.

Świeży transport **KWICZOŁÓW**, nadszedł do Handlu Zwierzyny Szymona Jeziorskiego w Gościnnym-Dworze pod Nr Sklepu 117.

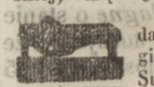
Potrzebny jest **PISARZ** do Zajazdu Nowo-Lubelskiego, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 601A, posiadający język Polski, Niemiecki i z kaucją Rs. 150 w gotowiźnie. Zgłosić się do Gospodarza domu.

Jest do umieszczenia **DZIECIĘ** 3 tygodnie mające, w domu, w którymby znalazło zdrowy i świeży pokarm tu w Warszawie, za przyzwoite wynagrodzenie. Osoba interessowana, zechce się zgłosić z adresem do Drukarni Kurjera.

Rs. 2,000 jest do ulokowania na pierwszy Numer hypoteki domu w Warszawie, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w Sklepie Cygar i Tabaki przy ulicy Bielańskiej Nr 595.

W Zakładzie Pieczętarskim przy ulicy Miodowej wprost Sądu Appellacyjnego, pożyczoną została **Pieczątka** z herbem Jastrzębiec, rzniętym na kamieniu, od dwóch miesięcy. Osoba która pożyczyła jej do zapieczętowania jednego listu, dotąd nie oddała; upraszam zatem o odesłanie powyższej pieczątki do Zakładu mego, albowiem dano mi takową do reparacji, a właściciel tejże wysokiego za nią żąda wynagrodzenia. — *Lubenau*, Grawer.

Mam zaszczyt zawiadomić osoby interessowane a szczególniej PP. Felczerów i Chirurgów, że otrzymałem świeży transport **PIJAWEK**, które sprzedaję po najumiarkowańszej cenie, i takowych w każdym czasie dostać można w Handlu Obówia Moszka Zand, pod Nr 1796 przy ulicy Franciszkańskiej, zaręczając za ich świeżość.



Pod Nr 1583 przy ulicy Brackiej, są do sprzedania: **Fortepjan,** Meble, Dywany, Siodło angielskie damskie, Lampy, Wanna Fabryki Mintera, Suknie jedwabne wełniane i balowe; Kareta poczwórna Fabryki Petersburgskiej. Widzieć codzień można od godz: 9ej do 12ej. Wiadomość u Stróża Pawła.

Pożądany jest do najęcia na dwa miesiące, dla Osoby samotnej, **LOKAL** umeblowany, składający się: z Pokoju i Gabinetu sypialnego, lub wreszcie z jednego dużego Pokoju, w bliskości Teatru, Hotelu Europejskiego, lub Sądu Appellacyjnego. Życzący wynająć takowy, zechcą Adressa swe do Drukarni *Kurjera* pod Lit: W. B. nadesłać.

Młody Człowiek, znający języki Niemiecki Polski, obeznany z prowadzeniem Buchalterji i Korrespondencji, szuka bezzwłocznie pomieszczenia stosownego. Żądania mogą być nadsyłane franco pod lit **G. K.**, do Redakcji Kurjera Warszawskiego.

Onegdaj, w przechodzie z Biura Policji, ulicami: Senatorską, Krakowskie-Przedmieście i Bednarską do Wisły, zagubionym został **Pasport,** przez Rząd Pruski Augustowi Zessak, pomocnikowi berliniarskiemu wydany; uprasza się łaskawego znalazcy, o złożenie takowego w Biurze Policji.



Z powodu wyjazdu na prowincję, w każdym czasie jest **Domek** drewniany, od dwóch ulic, do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa Osób trzecich, przy ulicy Pańskiej pod Nr 1235 A, za cenę przystępną. — Wiadomość u Właściciela.

FABRYKA PIECÓW

PORCELANOWYCH i ZWYCZAJNYCH

Augusta Wolff i Spółki,

w Warszawie za Rogatkami Wolskiemi Nr 3108, po lewej stronie jadąc ku Czystemu.

Posiada znaczny zapas gotowych Pieców wszelkiego gatunku, z nowemi zupełnie ozdobami, oraz utrzymuje odpowiednią liczbę uzdolnionych ludzi do stawiania Pieców, i poleca wyroby swoje łaskawym względom Szanownej Publiczności.

Właściciele pomienionego Zakładu, zastosowawszy ceny ściśle do wartości i starając się aby powierzona im robota sumiennie i akuratnie była wykończoną, jak również aby zawodu na umówiony termin nie było, spodziewają się na zaufanie Szanownej Publiczności zasłużyć.



Buhaj młody, Hollenderskiej rassy, nadzwyczaj piękny, olbrzymiej wielkości, przytem znakomite posiadający przymioty jako Stadnik, jest do sprzedania. Wiadomość w Kantorze Browaru, wprost Kościoła Sgo Alexandra, przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1738.

W murowanym domu na Nowym-Świecie, przy rogu ulicy Hożej i Mokotowskiej, pod Nr 1686 położonym, jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy r. b. **Sklep** na Handel Korzenny lub Rossyjski, z dwoma przyległemi Pokojami i Piwnicami; oraz **Mieszkanie** na 1m piętrze w tymże samym domu do wynajęcia, składające się z dwóch Pokoi, Kuchni angielskiej. Bliższa wiadomość pod Nr 959, u Rządcy P. Jakóbowicza, lub na miejscu.

LOKAL

od frontu, na pryncypalnej ulicy, z widokiem na plac i Ogród Saski, składający się z Saloniku i dwóch proporcjonalnych Pokoi, tudzież Przedpokój i Kuchnia Angielska, wszystko w dobrym rozkładzie i niedawno odświeżone; — do tego należy jeszcze: Piwnica obszerna i takaż Drwalnia i Góra, jest do wynajęcia od Wielkiej Nocy r. b. Wiadomość powziąść można pod Nr 391 (nowy 32), wchodząc od dziedzińca na piętrze, na wschody żelazne, pierwsze drzwi na prawo.

Jest do zbycia **Suknia** adamaszkowa, koloru perłowego, **Chustka** Crep de Chine biała; dwa **Burnusy** zagraniczne, za pomierną cenę. Wiadomość u Rządcy domu przy ulicy Nowy-Świat Nr 1301.

W Magazynie Ubiorów Męzkich **Baryckiego**, przy ulicy Długiej Nr 552, jest wielki zapas **KOSTJUMÓW Krakowskich** do sprzedania, oraz i do wynajęcia po cenie umiarkowanej. — Zaś w Magazynie Ubiorów Dziecinnych przy ulicy Miodowej pod Nr 484, są do sprzedania **BURKI SŁAWUCKIE** po Rs. 12.

W Dobrach **Bałucz**, w blizkości miasta Łask i Zduńskiej Woli, jest do sprzedania **część LASU morgów 40 zawierająca**, (około 20 dziesiatin); drzewem dębowem, sosnowem i olszowem różnego wieku porosła. O warunkach wiadomość powziąść można w Piotrkowie, w Hotelu Wiedeńskim, u właścicielki Dóbr Bałucz.



DOROŻKA silnie zbudowana, fasonu powozowego, mogąca być użytą za **Powóz** do podróży i na taki użytek osobno sprzedaną, lub też na Dorożkę z zaprzęgiem i parą **KONI**. Widzieć można i kupić pod Nr 922 przy ulicy Chłodnej, codziennie do godziny 11ej z rana.

Magistrat Miasta Lublina.— Ogłasza, że w dniu 19/31 Stycznia r. b., jako w terminie skróconym, w czasie od godziny 10ej do 12ej z rana, w sali posiedzeń Magistratu Miasta Lublina, odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje licytacja in plus, na trzechletnie pro 1860/62, wydzierżawienie dochodu czopowego miejskiego, a to od summy Rs. 12,137 rocznie. Deklaracje podług wzoru, składane być mają w sali Magistratu, w dniu licytacji do godziny 12ej w południe, później składane przyjęte nie będą; o godzinie zaś 3ej po południu tego samego dnia, na posiedzeniu Magistratu publicznie otwarte, i rezultat z nich ogłoszony zostanie.—Warunki licytacyjne i kontraktowe, oraz wzór do deklaracji, przejrzane być mogą w Biurze Magistratu Miasta Lublina każdego dnia, prócz Świąt, w godzinach biurowych. — Pomiędzy warunkami główniejsze są: a) że utrzymującemu się przy dzierżawie, wolno będzie założyć i utrzymywać Skład hurtowny trunków krajowych; b) że po zamknięciu protokułu licytacyjnego, żadne deklaracje przyjęte nie będą. Deklaracje pod nieważnością powinny być pisane wyraźnie i jasno, nie powinny mieć żadnych przekreśleń, ani zawierać żadnych warunków i zastrzeżeń, wszelkie liczby powinny być pisane literami i podpisane własnoręcznie. Vadjum do tej licytacji złożone być ma w kwocie Rs. 1,214, gotowizną lub papierami publicznemi, na kaucję przyjmowanemi, które może być złożone w której bądź Kassie miejskiej, Kassie Powiatowej lub Gubernjalnej, albo w Banku Polskim, kwit zaś ze złożenia do deklaracji dołączyć należy. — Prezydent, Radca Dworu, Białobłocki.



Dnia 27 Stycznia, idąc z ulicy Długiej do Banku, zgubionym został **Pugilares** ze skóry brązowej, zawierający różne notatki, bez wartości dla znajdującego. Łaskawy znalazca oddać takowy raczy przy ulicy Długiej Nr 565, w Sklepie W. E. Koelichen, a odbierze Rs. 3 nagrody, jeżeli takowych żądać będzie.

Ważna wiadomość dla posiadaczy lasów.

Uprasza się Panów posiadaczy lasów, ktorzyby życzyli sobie sprzedać drzewo w grubych sztukach i większych partjach, a mianowicie drzewo dębowe, aby żądania swoje, jako też warunki sprzedaży, raczyli zakommunikować listownie, w języku francuzkim lub niemieckim **PP. Staelin et Compagnie**, trudniącym się hurtowną sprzedażą drzewa, w mieście **Mannheim Wielkiem Xięztwie Badeńskiem.**

W Folwarku **Kolonji Lewicpol**, sześć wiorst przy szosy prowadzącej do miasta Radzymina, jest do sprzedania **Siana** pogodnie zebranego centnarów 2,000, lub częściowo na stogi; wiadomość na miejscu u Zarządzającego Folwarkiem; tamże żądane są **Krowy** młode, dające dziennie mleka każda garniec jeden i pół.

Poszyt Iszy Zbioru Przepisów, dotyczących uregulowania stosunków włościan, osiedlonych w dobrach prywatnych w Królestwie Polskiem, nabyć można w xięgarni P. *Gebethner* i u P. *Siedlewskiego*, mieszkającego przy ulicy Leszno, wprost Kościoła XX. Karmelitów N. 720. w dziedzińcu na 1m piętrze. Cena poszytu Igo wraz z biletem na IIgi rubel srebrem 1.

WAKUJĄ POSADY PRYWATNE
zaraz, w Warszawie.

Do nowo-urządzającego się **Kantoru Stręczeń Służących**, z upoważnienia Rządu, firmy PUŁAWSKIEGO w najpierwszym punkcie, gdzie Kancellarja Kommissarza Cyrkułu XI, potrzebny jest **POMOCNIK** na Kontrollera dla utrzymania Xiąg i załatwiania zleceń z kaucją w gotowiźnie od Rs. 100 do Rs 150; — jako też kilku **OFICJALISTÓW** na funkcje rozprowadzania i placowania Służących z kaucjami od Rs. 15 do 30. Kandydaci zgłoszą się do Biura Informacyjnego i Kommissowego firmy K. PUŁAWSKI i Spółka w Warszawie Nr 919/25 Krakowskie-Przedmieście i róg Trębackiej, obok Poczty, na pierwszem piętrze od frontu.

JAN **ŻURKOWSKI**, b. Tancerz Teatru Królewskiego Wielkiej Opery Włoskiej w Londynie i Teatru Wielkiego w Warszawie, mieszka na Krakow:-Przedmieściu pod Nrem 32, w nowym domu Panien Wizytek, na drugiem piętrze od frontu, nad antresolą.

W temże mieszkaniu, jako też po Pensjach i w domach prywatnych, udziela **Lekcje TAŃCÓW.**

Kommissarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8. — Stosownie do upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie z dnia 13 (25) Stycznia 1860 r. Nr 792, podaję do powszechnej wiadomości, iż w dniu 31 Stycznia r. b. o godz: 10ej z rana, w domu pod Nr 1191 przy ulicy Twardej, odbędzie się licytacja na sprzedaż **ruchomości**, a mianowicie: Garderoby, różnych Sprzętów i Narzędzi Kowalskich, po zmarłym Janie Bogarskim pozostałych.— Radca Dworu, *Duczyński.*



OSOBA wyjeżdżająca 2 Lutego r. b., **Extrapocztą** do **MITAWY** w Kurlandji, przez Kowno, Wilkomierz, Szawle,—życzy mieć **TOWARZYSZA PODRÓŻY na wspólny koszt.** — Adres zostawić prosi w Drukarni Kurjera, lub w Handlu W. E. Rutscha, przy rogu ulic Nowego-Światu i Xiążęcej.

Szuka miejsca od 1go Lutego **Panna** nie zbyt młoda, mówiąca po francuzku i niemiecku, Guwernantką przy młodych dzieciach przez kilka lat będąca i dobremi rekomendacjami zaopatrzona, przytem podejmuje się wyręczania Pani domu; bliższa wiadomość w Warszawie przy ulicy Leszno Nr 725, u Pani Adwokatowej Tuszewskiej, w oficynie na 2m piętrze, drugi wchód.

Jedyna w Cesarstwie i Królestwie, od dwudziestu lat praktykująca w Warszawie **Dentystka**, zawiadamia Szanowną Publiczność, iż nie wyjechała, lecz tylko zmieniła mieszkanie z Krakowskiego-Przedmieścia na ulicę Sto-Jańską pod Nr 22, wprost Fary, na 1m piętrze, jak dawniej tak i teraz wprawia wszelkiego rodzaju sztuczne **Podniebienia** i **Zęby**, leczy ból, plombuje i czyści. U niej dostać można znaną **Odantynę**, tynkturę wynalezioną przez ś. p. Radcę Dworu Dra Laimlejna, ojca jej, i wiele innych lekarstw.

Cecylja Detroit.

W domu pod Nr 369, obok Dobroczynności, przy ulicy Krak:-Przedm:, każdodziennie od godz: 2ej do 6ej wieczorem, widzieć można: **WYSTAWĘ z natury zdjętych Obrazów optycznych**, a mianowicie: Wielki Widok **Rzymu**, wykonany przez Artystę Włoskiego, 14 łokci długości a 3 szer: mający, w którym najgłówniejsze części tego starożytnego miasta z dokładnością wykonane widzieć się daią. Oprócz tego są tam rozmaite **Figury mechaniczne**, poruszające się i wykonywające sztuki muzyczne za pomocą maszynerji.— Figury te, mało tu jeszcze znane, szczególniej dla dzieci są zajmujące. Cena wejścia od osoby **kop: 20** i kop: 2½ na ubogich. Dzieci płacą połowę. — Każda osoba kupująca Bilet za kop: 22½, otrzyma Obraz lub Pudełko ozdobione muszlami. — A. **Rundgaldier.**



KAWIORU świeżego **Astrachańskiego**, zupełnie mało solonego, nadszedł świeży transport, do **Głównego Składu**, przy ulicy Senatorskiej, w domu WW. Piotrowskich, 3ci Sklep od rogu ulicy Miodowej. Tenże Skład otrzymał **Jarząbki, Cietrzewie, Kapłony** Rostowskie zamrożone, **Siomgi** mało solone, **Serdele** marynowane w słojach (Kilki), **Buljon, Groszek** zielony i **Karuk** rybi.

B. Miedwiednikow.

Do Fabryki Mydła w Prussach, potrzebny jest **UCZEŃ.**— Bliższą wiadomość powziąść można listownie, u Fabrykanta Mydła M. Jakobi, w Bydgoszczy.

ZAKŁAD KRAWIECKI DAMSKI,

przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1310 (nowy 60), trzeci dom za ulicą Ordynacką, wprost Zakładu Ś̀tej Marty, w Oficynie na 1m piętrze za drugim Krawcem.

Ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności z zapewnieniem, iż wszelkie zlecenia jakie JJWW. i WW. Damy powierzyć mu raczą, wypełniać będzie z pośpiechem, akuratnością, oszczędnością materjałów i z gustem, poprzestając na cenach jak najumiarkowańszych, aby tym sposobem zasłużyć na dalsze względy; powierzone sobie roboty wykonywa z najświeższych żurnali i w przeciągu 24ch godzin, a wszelki zbywający materjał z sumiennością zwraca. Co do cen te są następujące: Od roboty Sukni balowej lub jedwabnej Rs. 1 K. 80; od wełnianej Rs. 1 K. 50; od Salopy do futra Rs. 1 K. 80; na wacie Rs. 2 K. 25.

K. STANISŁAWSKI.

DROŻDŻY prasowanych codziennie świeżych, dostać można w Składzie Win i Towarów Kolonjalnych S. Jerzmanowskiego na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu PP. Wizytek.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 2.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 5 cali 1. (Ubywa).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Żona która nienawidzi męża.—Kopjista.—Folwark Primerose.*

NAUCZYCIEL TAŃCÓW SALONOWYCH.

Podaje do Publicznej wiadomości, że udziela Lekcje tak w swojem mieszkaniu, jako też po Domach prywatnych i Pensjach; przytem nadmienia, że wyucza Osoby które się wcale nie uczyły i nigdy nie tańczyły, bez względu na wiek, to jest do lat 50, z zastosowaniem nauki do każdego wieku Osoby, sposobem najkrótszym, bo tylko w dwudziestu kilku lekcjach, 5u tańców najpotrzebniejszych. Uczy także 3ch Polek w najnowszym guście, tańczonych na sposób Paryzki. Osoby życzące korzystać z takowej nauki, za którą Nauczyciel zaręcza, zgłosić się zechcą pod Nr 51 w Starem-Mieście, na 1e piętro od frontu. — Piotr Śliżyński.

TIVOLI.

Dziś przysposobiono Program gustowny i obszerny, a między innemi Numerami odegrane będą: Xiążę Barjatyński, wielki Marsz (Straussa), Uwertura do Op: Rejmond (Tomasa); Uwertura do Op: Reined'un jour (Adama); Souvenir, Romans (E. Bach); Traumbil der Fantazja (Lumbiego); Wspomnienie Warszawy, nowe wielkie **POT-POURRI** (E. Bach); i wiele innych znakomitych utworów. — Początek o godzinie 7ej.

Dziś w Salonie koncertowym **Doliny Szwajcarskiej, MUZYKALNA ZABAWA** pod dyrekcją **P. J. Fuchs.** Początek o godzinie 5ej i codziennie.

Dziś w **Zakładzie Piwa Bawarskiego** Karola Schiller, przy ulicy Elektoralnej Nr 755, w domu Wgo Landau, grać będzie Muzyka z Berlina; przytem dostać można różnych przekąsek na zimno i gorąco, oraz doskonałego Piwa z Browaru Haberbusch, Schiele i Klawe.

MUZYKA Pana **Jakobiego**, każdodziennie w **Kawiarni Warszawskiej**, Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu L. **Krupeckiego**, wprost Rymarskiej, sztuka po kop. 4.

OSTRYGI świeże nadchodzą codziennie do Handlu L. Gout przy ulicy Rymarskiej Nr 471 lit: E, naprzeciw Banku.

OSTRYGI świeże nadeszły do Handlu Rajtarskiego, (dawniej Gout), przy ulicy Senatorskiej.

W Drukarni Kurjera Warsza:.— Wolno drukować, dnia 17 (29) Stycznia 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*